KURJER WARSZAWSKI.

D. 1. Października. — Rok 1848. Niedziela. № 261. Jutro, ŚŚ. Aniołów Stróżów.

Postanowienie Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego: W wykonaniu artykułu 6go Najwyższego Ukazu z d. 26 Lut: (9 Marca) r. b. ustanawiającego Bilety Skarbowe procentowe po rs. 100 każdy, Rada postanowiła i stanowi: Art: 1. Papier przeznaczony na bilety Skarbowe procentowe po 100 rs. każdy, będzie koloru białego, ze znakami wodnemi ciemnemi i jasnemi, wyobrażającemi w pośrodku samym Koronę Królewską ciemną, powyżej i poniżej tejże korony liczbę 100 jasną, z prawej strony napis ciemny, w skróceniu po Rossyjsku: Билетъ Казн. Ц. П., z lewej po Polsku: Bilet Skarbu K. P. — Art: 2. Kształt ich będzie podłużno-kwadratowy: 7½ cali wysokości, 5⅓ cala szerokości. — Artykuł 3. Bilety te opatrzone będą w następujące ozdoby i napisy: Główna strona biletu będzie miała w około ramkę czworograniastą podłużną, giloszowaną kolorem niebiesko-szafirowym, na której to stronie mieścić się będzie u góry drukowany kolorem czarnym napis Rossyjski w 4rech wierszach łukowych: »Билетъ Казначейства Царства Польскаго въ сто рублей серебромъ"; pod tym napisem znajdować się będzie herb Królestwa, u spodu którego napis Polski, w czterech wierszach poziomych: »Bilet Skarbowy Królestwa Polskiego na sto rubli srebrem." Poniżej napisy drukowane: z prawej strony: »Dyrektor Wydziału," nieco niżej »Naczelnik", z lewej: »Kontroler", a przy nich ręczne podpisy osób. U spodu mieścić się będzie owal czarno giloszowany, na nim Królewska korona, pod nim tulipanik arabeskowy, w środku owalu liczba 100 biała, na podłużnym ciemno-kreskami poziomemi sztrafirowanym czworoboku. Odwrotna strona biletu powleczona będzie całkowicie siatką giloszunkową koloru jasno-zielonego; na niej w około obwódka cienka koloru czarnego, a w czterech jej rogach okrągłe czarne giloszunki, w nich zaś w pośrodku prawego górnego liczba 100. W lewym górnym skrócony napis: »Руб. сер.", w dolnym prawym takaż liczba 100, w dolnym lewym: »Rub. sr." U góry znajdować się będą napisy: na prawo w języku Rossyjskim: »Проценты" na lewo w Polskim: »Procenta." Pod temi napisami mieścić się będzie podłużny prostokąt mający z prawego i lewego boku arabesk, w pośrodku którego to prostokątu wytłaczać się ma kolorem czerwonym data wypuszczenia biletu w obieg. Dalej na tejże stronie będzie numer bieżący biletu, dwa razy drukowany, na prawo i na lewo. Pod numerami znajdować się ma duży prostokąt na 12 prostokątów mniejszych rozdzielony. Prostokąty te służyć mają do wyciskania w nich osobnemi stęplami wypłacanych procentów, a w każdym z nich wydrukowane będą po Rossyjsku i po Polsku wyrazy: »за 1-й годъ" »za 1 rok" i dalej od 1 do 12go r. Z prawej strony dużego prostokąta ma być napis Rossyjski: »Штемпеля означающіе платежъ процентовъ," z lewej strony zaś w Polskim języku: »Stęple oznaczające wypłatę procentów." Pod tymże prostokątem umieszczoną będzie drukowana treść z Ukazu Najwyższego, ustanawiającego bilety, na prawo po Rossyjsku, na lewo po Polsku. Niżej tej treści pomiędzy dolnemi okrągłemi giloszunkami znajdować się będzie wyrażony, na prawo numer bieżący serji, na lewo po raz 3ci numer bieżący biletu. — Wszystkie bilety mieć będą znaki sekretne, opisane w osobnym protokóle opieczętowanym i zachowanym w Kassie Głównej Królestwa. — Art: 4. Wzór do biletów zachowany będzie w Komisji Umorzenia, a przed ostatecznem puszczeniem biletów w obieg, posłanym być ma każdej Kassie Skarbowej w Królestwie podobnyż wzór urzędownie poświadczony. Wzory te mają być przez Kassy zwrócone i Komisji Umorzenia złożone po upływie 6ciu miesięcy od daty wypuszczenia w obieg biletów. Zepsutki przy sporządzaniu i ostatecznem wygotowaniu biletów wydarzyć się mogące, oddane być mają do zniszczenia Komisji Umorzenia. — Art: 5. Po zupełnem wygotowaniu biletów i opatrzeniu ich wręczne podpisy, do położenia których Dyrektor Główny Przychodów i Skarbu wyznaczy Urzędników właściwych stopni, Komisja Umorzenia złoży takowe bilety Komisji Skarbu i otrzyma na to kwit Kassy Głównej Królestwa, przez tęż Komisją Skarbu poświadczony. — Art: 6. W miarę potrzeby wypuszczenia w obieg biletów, Komisja Skarbu zawiadomi o tem Komisją Umorzenia, która wyznaczy swego Urzędnika, mającego być obecnym przy zaopatrywaniu ich stęplem, wskazującym datę wypuszczenia, od której liczyć się będą procenta. Czynności tej sporządzany będzie na każdy raz stosowny protokół. Gryff do przykładania rzeczonego stępla będzie ruchomy, a farba liter jego czerwona, data podwójna, wyrażenie miesiąca tylko w języku Polskim. — Art: 7. Kassy nie będą wymieniać biletów na inną monetę ani też wydawać z nich jakowej reszty, z czego wynika: że bilety nie będą mogły być przyjmowane w należnościach mniejszych od 100 rs. — Art: 8. Bilety uszkodzone, byleby posiadały 2 podpisy i 1 numer bieżący biletu, przyjmowane będą w Kassach Skarbowych. — Art: 9. Procenta opłacane będą gotowizną okazicielowi, po upływie roku licząc, od dnia wypuszczenia w obieg, na bilecie zaznaczonego. Wypłatę procentów uskuteczniać będzie Kassa Główna Królestwa i Kassy Gubernjalne. Każda wypłata procentu zaznaczoną będzie przez Kassę, właściwym stęplem w miejscu przysposobionym do tego na odwrotnej stronie biletu. — Art: 10. Umorzenie w czasie swoim biletów następować będzie przez

spalenie w obec Delegowanych z Komisji Skarbu i z Komisji Umorzenia. Protokół tej czynności dołączy się do rachunków kassowych na dowód rozchodu na wykupienie biletów wyłożonego.

Prokurator Królewski przy Trybunale Cyw: Gub: Warsz: w Warszawie, ogłosił, iż Ludwik *Siennicki* Woźny nadetatowy przy tymże Trybunale, do urzędowania przywróconym został.

Prokurator Królewski przy Tryb: Cyw: I. Instancji Gub: Augustows: Wydz: I. w Łomży. Zawiadamiam kogo dotyczeć może, że Felix *Szwantner*, będąc zanominowany Woźnym nadetatowym przy tutejszym Trybunale Cyw:, po wykonanej na dniu 11/23 z. m. przysiędze, obowiązki te prawnie i bezprzeszkodnie spełniać może. — Jan *Grodziecki*.

Onegdaj zakończył doczesne życie, po długiej słabości, w wieku lat 57, ś. p. Franciszek Antoni *Fiorentini*, b. Urzędnik Dyrekcji Poczt, później Emeryt, oraz Członek Rady Szczegółowej Szpitala PP. Marcinkanek. Pozostała stroskana Żona i Synowie, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godz: 4tej po połud:, z domu Nro 436 przy ulicy Krako:-Przedm:, na smętarz Powązkowski odbyć się mającą; również i na Exekwje w dniu 4tym b. m. o godz: 10ej z rana, do Kościoła XX. *Pijarów*.

Wiktorja z Kowalewskich *Konarzewska*, przeżywszy lat 76, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, po długiej i ciężkiej chorobie, onegdaj życie zakończyła. Wyprowadzenie zwłok z Kaplicy przy ulicy Mylnej, na smętarz Powązkowski, nastąpi dziś o godz: 4ej po południu; na które pozostała Córka wraz z Rodzeństwem, Krewnych i Znajomych zaprasza.

Stroskana Rodzina po zgonie ś. p. Stanisława vel Stefana *Gadamowicz*, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, dziś o godz: 5tej po południu, z domu Koszary Wołyńskie zwanego, przy ulicy Dzikiej, na smętarz Powązkowski.

(A. n.) *Co z prochu powstało, w proch się obróci.* Taki wyrok nad całą ludzkością ciążący, w Piśmie Świętem czytamy. Wyrok ten, codzień, co godzina, co chwila spełnia się, tak, że z pewnością powiedzieć można, iż nie ma między nami nikogo, ktoby jego prawdziwości, z całym ogromem boleści, na samym sobie nie doznał. Owe żałobne obrzędy, te ostatnie posługi śmiertelnym resztom człowieka należne i przez nas oddawane, nieustannie nas pozbawiają to Ojca, to Matki, to Brata, to Siostry, to Przyjaciela. Rzecby można, iż na to rodzimy się, abyśmy sami osierocani, drugich osierocali. Tej smutnej, a jednak niecofnionej kolei naszej, byliśmy świadkami w d. 23cim z. m. gdyśmy pośmiertne zwłoki ś. p. Ferdynanda *Bëyer*, Naczelnika Górnictwa, zarządzającego fabrykami żelaznemi Oddziału Chlewiska, na wieczny spoczynek odprowadzili. W mężu tym z prawości i cnót powszechnie szanowanym, owdowiała Żona najcnotliwszego Małżonka, Dzieci najczulszego Ojca, Rodzina której był głową, podporę, Przyjaciele i Znajomi, przedmiot przywiązania, podwładni, wzorodajnego Zwierzchnika utracili. Tak więc jeden człowiek, ileż to serc śmiercią swoją zakrwawił. Strata atoli ta tym jest dolegliwsza, że nagła i niespodziewana, bo zmarły ledwie lat 50 wieku liczący, przy czerstwem mianowicie i silnem zdrowiu, długo jeszcze mógł być szczęściem, pociechą i pomocą tych wszystkich, którzy go otaczali. Tym czasem jedna krótka, lecz ciężka choroba, której ani starania najtroskliwszej Małżonki, ani najdzielniejsze środki lekarskie, pokonać nie mogły, wydarła go z pośród żyjących. Umarł ś. p. Ferdynand *Bëyer* z tą pobożną spokojnością, jaką tylko żywa Wiara natchnąć Chrześcianina może. Pozostawił Wdowę Marję z *Schmitterów* i 5ro Dzieci: ich żal i boleść, najwymowniejszym są dowodem i wielkości straty, jaką poniosły, i szczerego przywiązania, jakiem nawet pamięć Jego uwielbiają i do grobu uwielbiać będą. — ***

Dnia 28 z. m. opuściła świat ten, zaledwie lat 12 licząca, Ludwika *Podbielska*, Córka Mecenasa i Obrońcy przy Departamentach Warszawskich Senatu. Łagodność charakteru, wyższa nad wiek przyzwoitość w obejściu się, z otaczającemi ją, uległość dla Rodziców i Nauczycieli, oto są przymioty jakie zdobiły, to miłe, to ukochane od wszystkich dziecię; zgasła szybko jak latorośl w pierwszych pędach burzą zerwana; przeszła na łono wieczności, zostawując po sobie trudną do pokonania boleść. Ale taka była wola NAJWYŻSZEGO, poddajcie się jej stroskani Rodzice i pielęgnujcie zdrowie potrzebne dla was i pozostałego wam potomstwa. — *J. W.*

Jutro o godz: 10tej z rana, w Kościele XX. *Augustjanów*, odbędzie się Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Mikołaja Prudenta *Winnen*, b. Profesora Konserwatorjum Muzycznego i Artysty Teatru Wielkiego, w czasie którego wykonanem będzie Requiem *Mozarta*. Na Nabożeństwo to, pozostała Familja zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych Nieboszczyka.

O Xiędzu *Hollaku* Nauczycielu Religji w Instytucie Głuchoniemych.

Hollaka podziwiać muszę,
Wziął głuche i nieme pieńki,
Potęgą głowy, skinieniem ręki,
W te martwe pieńki wlał duszę. — ***

Ogłoszona Taxa Chleba i Mięsa na m. Październik r. b.— Bułka mątowa za k. 1½, ma ważyć łut: 7; Bułka z mąki pośledniejszej za k. 1, ma ważyć łut: 10; Bochenek chleba żytniego pytlowego, oraz z mąki młyna parowego za k. 2½, ma ważyć funt 1 łut: 8; za k. 5, ma ważyć funtów 2 łut: 16; za k. 10 funt: 5; Bochenek chleba razowego za k. 2½, funt 1 łut: 22; za k. 5, funt: 3 łut: 12; za k. 10, funt: 6 łut: 24.— Funt mięsa wołowego, kop. 6; krowiego lub z bukatów, k. 5½; funt polędwicy, k. 12; funt wieprzowiny ze skórą, k. 6½; schabu k. 5½; baraniny k. 4½.

Wspomnieliśmy wczoraj jak ważną gra rolę w gospodarstwie wiejskiem, dzień Śgo Michała. Niemniejsze też on ma znaczenie i po miastach, gdzie stanowi czwarty i ostatni termin każdo-roczny wypłat, zmiany mieszkań, służby i t. p. małych niedogodności życia ludzkiego. W Warszawie zaraz z dniem Śgo Michała zaczyna się owa nieustająca karawana przenosin, w której tragarze herkulesowych sztuk, a konie woziwozów (woziwodów) cudów pociągowej siły dokazują. Wcześnie też od rana i późno aż pod wieczór, napotykać można, owe aż pod pierwsze piętro wyładowane wozy kuframi, szafami, łóżkami i t. p. meblami mniejszej wartości, gdy tymczasem palisandrowe, mahoniowe i t. p. garnitury, oraz kosztowne fortepjany na tragach złożone, starannie są wymijane. Indziej pędzą dorożki z całym majątkiem służących, a drobniejsze mienia z bramy do bramy, z sieni do sieni, z jednej na drugą stronę ulicy, na ramionach właścicieli lub właścicielek bywają przenoszone. Po domach, wszyscy zajęci są urządzaniem swoich mieszkań, zaopatrywaniem ich na zimę, ściąganiem lub płaceniem komornego, co wszystko utrzymuje w ruchu znaczną część miasta aż do połowy Października. Około dopiero tego terminu, po załatwieniu pieniężnych interesów, po urządzeniu się zupełnem na nowych siedzibach, po przyzwyczajeniu się Państwa do nowych służących, po wdrożeniu się tychże do nieznajomej im służby, wraca zwykły porządek rzeczy, ustaje agitacja dzieci, jedynych do radowania się z wszelkich okoliczności, które monotonją życia domowego przerywają, i nastaje ów czas pożądany w gospodarstwie, który częstokroć następny termin na nowo przerywa.

Przejażdżki jesienne i zimowe, ograniczają się najczęściej na obrębie miasta, albo bliższych punktach zarogatkowych. *Dolina Szwajcarska*, *Ogródek Wiejski* i owa słynna od lat tylu *Kawa Wiejska*, stają się wówczas miejscem wypoczynku, udających się pieszo lub pojazdami w południowe strony miasta. Przybywających gości w to miłe ustronie, czeka jak zwykle uprzejma usługa, dobrze utrzymywany bufet, doskonała kawa i babki, a przytem i wyborowa muzyka. Niejednokrotnie grywała tam znana Orkiestra *Kurzatkowskiego*, i tej zimy grywać tam będzie w powiększonym komplecie, poczynając od dnia dzisiejszego. Amatorowie muzyki, przejażdżek i wybornych podwieczorków, już wcześnie są zadowoleni z tego; słychać też, że wykonywane będą przez rzeczoną orkiestrę nowe muzyki do Walców, Polek i Mazurków.

Niżej podpisana ma zaszczyt donieść, że od początku b. m. otworzy *Salę*, gdzie dochodzące uczennice, będą mogły pobierać naukę rysowania i malowania kwiatów olejno i akwarellą. W Poniedziałki, Środy i Soboty, powyższa Sala od godz: 10tej do 12tej otwartą będzie. Przed kilką laty podobny salon był urządzony gdzie liczne grono uczennic z korzyścią, przy niewielkiej opłacie, pobierało tę naukę tyle powabną i korzystną dla Kobiet; mam więc nadzieję, że i teraz w środkowym punkcie wygodny, obszerny urządziwszy lokal, równe zaufanie potrafię sobie zjednać.— Henryetta *Bajer*.—Ulica Nowy-Świat Nr 1297, dom dawniej zwany Foxal, w dziedzińcu, obok ogrodu.

Znany od lat dawnych w świecie eleganckim, i wzorowo zawsze na jednakiej stopie utrzymywany Magazyn Mód i Strojów Damskich, Pani Maryi *Józefowicz*, w tych dniach przeniesionym został z domu *Bernharda*, do obocznego domu *Sejdla* na Krakowskiem-Przedmieściu. Dzisiejszy Magazyn Pani *Józefowicz* starannie urządzony, zajmuje ten sam lokal pierwszo-piętrowy, w którym mieścił się poprzednio Magazyn Mód Pani Józefy *Tock*.

Jako osobliwość, nadesłano wczoraj do Drukarni Kurjera, kwiat drzewa kasztanu, w tych dniach w jednej z posesji przy ulicy Ogrodowej, w zupełności rozkwitły. Jeżeli gdzie w Warszawie, to na *Ogrodowej* ulicy, najwłaściwiej objawiać się powinny wszelkie osobliwości dziedziny *Flory*. Także w jednej z posesji przy ulicy *Marszałkowskiej*, zakwitł temi dniami piękny krzak róży.

Na ostatnich targach Warszawskich i Pragskich, płacono: za korzec 4ro-ćwierciowy żyta rs. 2 kop. 31, pszenicy rs. 4 k. 67½, jęczm: rs. 2 kop. 23, owsa rs. 1 k. 60, siana fura jednokonna od rs. 2 kop. 25 do rs. 3 k. 60, parokonna od rs. 4 kop. 50 do rs. 5 k. 70, słomy fura zwyczajna od kop. 90 do rs. 2 k. 5, kartofli korzec kop. 83, okowity garniec rs. 1 k. 14, szumówki garniec kop. 68. (G. P.)

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani: po Operze *Cyrulik Sewilski*, Wszyscy, a oddzielnie JPani *Leśkiewicz* i JPan *Żółkowski* po 2-kroć.

W dniu 10 Sier: w gminie *Węgrzynowo*, pow: Mławskim, pod wieś *Makomasy* podeszło 10ciu wilków, i z trzód pasących się zażarły oraz udusiły skopów 80, krowę i źrebaka. Szkoda wynosi około ru: sr. 150. — W d. 20 z. m. Wójt gminy Sokolniki, w pow: Olkus:, w skutek doniesienia o zniknieniu od 6ciu tygodni z domu Tomasza *Poświat*, kolonisty czynszowego we wsi Bliżycach zamieszkałego, przedsięwziąwszy śledztwo, w czasie prowadzenia onego, znalazł w dole po wybraniu kartofli pozostałym i świeżo ziemią przysypanym,

zwłoki tegoż Tomasza *Poświat*. Z zeznań osób znających domowe stosunki nieboszczyka, powzięto podejrzenie, iż tenże zamordowanym został przez swoich pasierbów, z któremi w ciągłej żył niezgodzie. Z tych starszy Błażej *Mazanek*, lat 22 wieku liczący, niezwłocznie do zbrodni przyznał się, oświadczając, iż takową spełnił z powodu złego obchodzenia się z nim ojczyma, przez zaduszenie go śpiącego w stodole; zeznał nadto, że do tej zbrodni przez nikogo nie był namówionym, lecz że po jej spełnieniu, matkę i brata o wszystkiem zawiadomił. Wszyscy troje do decyzji Sądu pod aresztem zatrzymani zostali. (G. P.)

Z Petersburga.— Otrzymali stopień Radcy Kolegjalnego: Konsul Jeneralny w W. Xztwie Toskańskiem *Gerrazi;* Starszy Sekretarz poselstwa w Brezylji *Freitag v. Loringhofen*. Radcy dworu: Konsul jeneralny w Norwegji *Czewkin;* młodszy Sekretarz poselstwa w *Wiedniu*, Kamerjunker Dworu *Oubril;* Konsul w Szczecinie *Schloetzer*.

W *Petersburgu* rozstał się z tym światem, po krótkiej słabości, znany Wiolonczelista J. B. *Gross*.

Anglja.— Sąd w *Clonmel* rozstrzygnie tylko w processie Panów *O'Brien*, *M'Manus* i 3ch dzierżawców; 16 innych osób poszlakowanych o uczestniczanie w wypadkach pod *Ballingary*, w skutek uchwały Rady tajnej, postanowiono uwolnić tymczasowo za rękojmią. 21go z. m. sąd w *Clonmel* rozpoczął swoje posiedzenia. Lord Jan *Russel* ma być wezwany jako świadek przez obrońcę Pana *O'Brien*.— W Admiralicji zaprowadzoną będzie znaczna oszczędność; osadę 14tu okrętów wojennych chcą zupełnie rozwiązać.— Lord Jerzy *Bentinck* 21go z. m. umarł w skutek attaku apoplexji, na przechadzce pieszej do posiadłości Lorda *Manners*, dokąd zaproszony był na obiad.— Przed centralnym sądem kryminalnym w *Londynie* 22go z. m. rozpoczął się proces 16tu Chartystów.— W 3cim tygodniu z. m. zapas gotówki angielsk: Banku pomnożył się znowu o 156,199 funt: szterl:.—Xżę *Metternich* przeniósł się ze swoją rodziną na mieszkanie zimowe do *Brighton*.

Austrja.— Z głównej kwatery Bana Kroacji w *Lenkielfoedy* donoszą 22go z. m.: Ban wmaszerował tu z *Kis Vomarum* bez oporu. Gwardja narodowa węgierska częścią poszła w rozsypkę, częścią porzuciła broń; szczupłe wojsko regularne niedotrzymało placu i cofnęło się przed Kroatami. Śród takich okoliczności, Arcy-Xiążę Wojewoda przybył do armji węgierskiej pod *Wesprim*. Przysłany od niego Hr: *Zichy*, dwakroć zapraszał Bana na rozmowę do *Szemes*, lecz tenże wzbraniał się stanowczo, oświadczając, że bez uznania słusznych jego żądań dla monarchji ogólnej, w układy wdać się nie może; przytem Ban oznajmił uroczyście, że uważać będzie za buntowników wszelkie wojsko regularne, które nie zastosuje się do rozkazów austrjackiego ministerstwa wojny. Można uważać jako uskutecznione jego połączenie się z wojskiem granicznem i Serbami nadciągającemi pod *Weisskirchen*. W takim stanie rzeczy, Arcy-Xżę *Stefan* udał się do *Wiednia*, dokąd przybył 24go z. m. rano o 10ej.— W *Medyolanie* 19go z. m. oznajmiono urzędownie, że za porozumieniem się z *Anglją* i *Francją*, zawieszenie broni przedłużone zostało na dni 20. W mieście trwa spokojność nieprzerwana. Do Feldmarszałka *Radeckiego* mieli przybyć dwaj gońcy z *Turynu*. *Karol Albert* przybył do tejże stolicy 14go z. m., ale spodziewany był z powrotem w *Allessandrji*.— 22go zeszł: mies: zawinęła z *Wenecji* do *Tryestu* fregata amerykańska *Princeton*.— Zapewniają, że Arcy-Xżę *Stefan* przybył do *Wiednia*, w celu złożenia w ręce Cesarza swojej godności Arcy-Xcia Wojewody.— Około 1400 włościan uczciło Deputowanego *Kudlich* serenadą przy blasku pochodni; wiadomo iż P. *Kudlich* przedstawił w sejmie austr: wniosek w przedmiocie zniesienia robocizny.— Xiążę *Windiszgraec* udaje się do *Włoch*, w jego miejsce Feldmarszałek Porucznik Baron *Welden* mianowany będzie Komendantem *Pragi*. — 24go z. m. wysłano z *Wiednia* 60 furgonów pontonowych i 2 kompanje pionierów; ten transport ma być przeznaczony dla armji Bana *Kroacji*.

Belgja. — Bankier Baron *Rotszyld* przybywszy 22go z. m. do *Bruxelli*, miał prywatne posłuchanie u Króla, poczem wyjechał z powrotem do *Paryża*.

Francja. — Monitor zbija wieść o blizkiej zmianie ministerjalnej. — Dziennik *Zgromadzenie Narodowe* zbija wieść o odkryciu zamachu na osobę Jenerała *Cavaignac*.— Prefekt Policji P. *Ducoux* 22go z. m. dał ucztę; z zapałem przyjęto wzniesiony przez niego toast, za powodzenie nowego rządu Francji. Orkiestra gwardji narodowej pod czas obiadu wykonywała melodje swojskie. Posłowie mocarstw zagr: i znaczna liczba Deputowanych, znajdowali się między gośćmi; po uczcie, danym był wieczór dla 5 do 6000 obywateli. —Komisje wojen: ukończyły śledztwo w procesach rokoszan czerwcowych; rozpoznano spraw około 12,000; z liczby 10,838 oskarżonych, 6267 uwolniono i 4316 skazano na deportację, a 255 odesłano przed sądy wojenne. W warowniach znajduje się jeszcze 1600 więźniów skazanych na deportację. — W departamencie wyższej *Loary*, obrano Jenerała *Rulhiere*, reprezentantem ludu.— Jenerał *Lafontaine* raniony w czasie wypadków czerwcowych, po odbytej kuracji u wód zagr:, zasiadł na nowo w Zgromadzeniu Narodowem; koledzy powitali go serdecznie.— Do dnia 15go z. m. najpóźniej mają być złożone dowody legitymacyjne wdów i sierot po poległych w dniach czerwcowych; jak wiadomo Rzeczpospolita przysposobiła te sieroty za swoje. — Z powodu doznawanych prześladowań w *Kochinchinie*, Biskup X. *Miche*, widział się zmuszonym opuścić ten kraj, i udać się czasowo do *Kambogji*. Władca tego kraju przyjął go jak najuprzejmiej, zaprosił do swojego stołu, i wyznaczył mu sraż hono-

rową, z 2ch mandarynów i 40 ludzi złożoną.— Statek amerykański *Kassandr*, ktory wypłynął z *Providencji* 17go Listopada r. z., w d. 1 Maja, spłonął na morzu. Osada złożona z 23 ludzi, szukała ocalenia na 3ch szalupach. Położenie tych nieszczęśliwych o 400 mil morskich od najbliższej ziemi odległych, z żywnością złożoną jedynie z 15 funtów chleba i 10 garncy wody, było okropne. Szczęściem zdołali uratować narzędzia matematyczne, które im posłużyły w kierowaniu szalup. 5go dnia tej okropnej żeglugi, spotkali okręt hiszpański, który odmówił przyjęcia na swój pokład osady, i zaledwo dał się skłonić do udzielenia nieco żywności. 6go dnia burza zatopiła jeden z statków a z nim bussolę i resztę żywności. W tym stanie niepopodobnem do opisania, dwie szalupy unoszone pędem wiatru, 10go dnia podróży przybiły dopiero do brzegów brezylijskich, o 100 mil drogi od Stej Katarzyny. W chatce nadbrzeżnej nieszczęśliwe rozbitki doznali jak najgościnniejszego przyjęcia, a ztąd opatrzeni, puścili się w głąb kraju, w nadziei powrotu do Stanów Zjednoczonych.— W *Angers* rozebranym być ma dla nadzwyczajnej starości, Kościół pamiętający czasy dynastji *Karolowingow*. Kościół ten, wystawiła Cesarzowa *Hermenegilda*, pod wezwaniem Sgo Michała.

Hiszpanja.— 10 pułków otrzyma po jednym bataljonie dodatkowym; prócz tego, utworzony zostanie pułk nowy.— 14go z. m. aresztowano w *Maladze* kilka osób. Do tegoż miasta zawinął statek francuzki wiozący broń przeznaczoną do *Włoch;* władze miejscowe kazały przystań otoczyć wojskiem, aby zapobiedz wylądowaniu broni; Konsul francuzki ze swojej strony kazał 24rem żołnierzom z osady tamże znajdującego się francuzkiego okrętu wojennego, przejść na statek pomieniony, jak zapewniał, aby zapobiedz napadowi. W 24 godzin później, statek odpłynął w dalszą drogę.

Niemcy. — Arcy Xżę Zawiadowca wezwał wszystkie rządy niemieckie do przedsięwzięcia środków energicznych, celem utrzymania w swoich krajach spokojności, porządku, i poszanowania dla praw.— Ministerstwo Rzeszy przeznaczyło deputowanego *Stedmann* na pełnomocnika przy wprowadzeniu w wykonanie traktatu zawieszenia broni zawartego w *Malmoe.* — Arcy-Xżę Zawiadowca 24go z. m. stanowczo mianował Ministrami: Kawalera *Schmerling* M. spraw wew:; pruskiego Jenerał-Majora *Peuker* M. wojny; Deputowanego Roberta *Mohl* M. sprawiedliwości; Deputowanego Hermana *Beckerath* M. skarbu, i Senatora Arnolda *Duckwitz* M. handlu; jednocześnie ministerstwo spraw zagr: poruczone zostało Ministrowi spraw wew:. Podsekretarzami stanu są mianowani: Maxymiljan *von Gagern* i Ludwik *Biegeleben* w ministerstwie spraw zagr:; w mini: spraw wew: Deputowani Fryderyk *Bassermann* i Józef *Würth;* w m. sprawiedliwości Dep: Krystjan *Windemann;* w m. skarbu Dep: Karol *Mathy;* w m. hand'u Dep: Jan *Fallati.* — Zgromadzenie Narodowe w *Frankforcie n. M.* uchwaliło, aby władza centralna wezwała rząd austr: do zniesienia zakazu w przedmiocie wywózki drogich metali.— W W. Xztwie Badeńskiem uszkodzono w kilku miejscach koleje żelazne, celem utrudzenia przesyłki wojska; rychło jednak szkody naprawiono i wojsko zajęło punkta mu wskazane. W *Karlsruhe* na wszystkie warty zaciągnęła gwardja obywatelska.— Do 27go z. m. w południe zachorowało w *Berlinie* na cholerę osób 1677, umarło 992, wyzdrowiało 290.— Duński Szambelan *Reedetz* i Deputowani frankfortscy *Stedtmann* i *Franke*, przybyli do *Berlina*, i spodziewają się, że ci Panowie za pośrednictwem pruskiego ministerstwa spraw zagr:, jakoteż Posła ang:, zdołają załatwić istniejące jeszcze trudności wsprawie Xięztw *Szleswig-Holsztyn*, mianowicie wzniecone przez uchwały stanów tamecznych.— Ponieważ ministerstwo *Pfuel* wykonało uchwałę pruskiego Zgromadzenia Narodowego, jak wniosek *Steina* opiewał, spodziewają się, że spokojność będzie stale utrzymaną.— Między *Berlinem*, *Kolonją* i *Koblenz* urządzony zostaje telegraf elektro-magnetyczny.— Bankier *Heydt* z Elberfeld, uchylił się od uczestnictwa w nowem ministerstwie pruskiem, gdyż według jego zdania, należałoby Zgrom: Narodowe rozwiązać.— W *Bornheim* śledzą zabójców Jenerała *Auerswald* i Xcia *Lichnowskiego.* — Oddział wojsk bawarskich wyruszył do *Frankfortu n. M.* i w W. Xztwo Badeńskie.

Szwajcarja.— Vorort postanowił uczynić w *Wiedniu* przedstawienie przeciw rozporządzeniom Feldmarszałka *Radeckiego* względem Kantonu *Tessyn*, i posłać do tegoż Kantonu 2ch Reprezentantów, oraz brygadę wojsk związkowych.

Szwecja.— Stany 19go z. m. uroczyście powitały Króla, za powrótem z *Malmoe.* Monarcha rozwiązał Komisję Rządową, ustanowioną na czas jego nieobecności.

Turcja.— Za wstawieniem się Posła pruskiego, Dywan zezwolił, aby domy handlowe niemieckie, opłacały tylko 40 procent na rachunek cła, jak to przyznano kupcom ang:.— W nocy z 6go na 7my z. m. pożar znowu zniszczył na przedmieściu *Pera* około 200 zabudowań, a 8go z. m. pożar w cyrkule *Egri Kapu* pochłonął 600 domów; banda podpalaczy zrządza te okropne spustoszenia.

Węgry. — Pochód Kroatów do *Budy-Pesztu* odbywa się bez oporu; wojsko węgierskie poddaje się wszędzie Banowi, który je odsyła do *Styrji*, do dyspozycji austr: ministerstwa wojny. Z *Pesztu* miano piśmiennie wezwać *Jellachicha*, aby swój pochód wstrzymał, ponieważ po nastąpionej zmianie Ministrów może przyjść do zgody; *Jellachich* wszelako na to nie przystał. Pod *Stuhlweissenburg* miała zgromadzić się znaczna siła Węgrów, aby Kroatom stawiać opór. — Bi-

skup *Rajaczycz* wezwał Serbów, aby poświęcali się gorliwie wojnie przeciw Węgrom, ale żeby oszczędzali jeńców i szanowali własność prywatną.— Armja Bana nie pobiera żołdu, ale utrzymuje się z kontrybucji; dziedzic jeden musiał dostarczyć 30 wołów i 100 wiader wina; innemu który chciał stawiać opór, Ban zajął dobra. Nowy korpus nieprzyjacielski przeprawiwszy się przez *Drawę*, miał posunąć się do *Sio Fok.*

Włochy. — Parlament sycylijski uchwalił utworzyć 7 obozów: pod *Milazzo, Taorminą, Katanią, Syrakuzą, Girgenti, Trapani* i *Palermo.* W górach *Milazzo, Lamasa* zgromadza szczątki obrońców *Messyny.*— W *Turynie* uzbrajania wojenne trwają nieprzerwanie. Lombardzcy Jenerałowie *Lerchi, Sobrero* i *Passero*, otrzymują znowu dowództwa. 35,000 sardyńskiej gwardji narodowej umieszczą na stopie ruchomej.— Wywózka gotówki z państwa PAPIEZKIEGO jest zakazaną. Kardynał *Amati* zakazał mieszkańcom nienależącym do gwardji narodowej, noszenie broni siecznej i palnej.— Rząd neap: otrzymał wiadomość o poddaniu się całego sycylijskiego wybrzeża od *Messyny* do *Milazzo*, jako też wyspy *Lipari;* i *Katania* miała przesłać warunki kapitulacji.— Na wyspie *Sycylji* w czasie szturmu na *Messynę*, obie strony zabijały jeńców.— X. *Fornari* Nuncyusz w *Paryżu* ma otrzymać kapelusz kardynalski; w jego miejsce będzie mianowany Nuncyuszem we Francji X. *Garribaldi.*— Rządy francuzki i ang: ofiarowały Królowi *Neapolitańskiemu* pośrednictwo w sprawie sycylijskiej. — *Marja Izabella* Królowa Matka *Neapolitańska*, umarła w *Portici* pod *Neapolem.* J. K. Mość była córką Króla *Karola IVgo* Hiszpańskiego, a wdową po Królu *Franciszku Iszym.* Żyła lat 59. Była ona Matką dzisiejszego Króla, owdowiałej Królowej *Krystyny* hiszpańskiej, Wielkiej Xiężnej Panującej *Toskańskiej;* Cesarzowej *Brezylijskiej*, a Macochą Xżnej *Berry.*

Rozmaitości.— W *Paryżu* Jenerał *Cavaignac* i Prezes Zgromadzenia Narodowego P. *Marrast*, dają jeden bal po drugim, a gazety ubiegają się w opisywaniu wspaniałości, wesołości i świetnych tualet Dam. Rodzina Dyktatora *Francji*, charakteryzuje dostatecznie rozmaite stronnictwa Francji. *Cavaignac* jest szczerym Republikaninem, jego Matka niezachwianą rojalistką; Siostra, wierną stronniczką *Burbonów;* Brat, Pułkownik Wiktor *Cavaignac*, jest zasad wprost przeciwnych wszystkim. — Zameczek maurytański *Monte-Christo*, który Alexander *Dumas* niedawno wystawił sobie w *St. Germain*, został sprzedany za summę niewyrównywającą połowie kosztów opłaconych Adwokatom, aby przedłużyć cierpliwość wierzycieli sławnego Autora. Rzeczą najmniej budującą w tej sprawie jest to, że syn *Dumasa* opisał w feilletonie całą historję wzniesienia i sprzedaży zamku, i że feilleton ten bawi Publiczność kosztem słynnego Ojca Autora.— W Departamencie *Indre*, starzec 70-letni udawszy się do lasu w celu uzbierania owoców *morwy* na podwieczorek, domięszał do takowych kilkanaście jagód *belladony* (mocno działająca trucizna). Śmierć nagła i gwałtowna nie dozwoliła mu nawet dokończyć tego posiłku. — Z *Amiens* nadesłano do Ogrodu Zoologicznego w *Paryżu*, krowę urodzoną w jednej z obór *Normandyi*, i bez rogów. W Ogrodzie tym znajduje się już od lat kilku bubaj bez rogów.— Towarzystwo zawiązane w *Londynie*, celem poprawienia klass roboczych, urządziło w jednym z cyrkułów tego miasta, rodzaj hotelu już umeblowanego, na pomieszczenie robotników lepszego ukształcenia. Dom ten obejmuje 136 pokoi sypialnych, podzielonych na dwie oddzielne kategorje: w pierwszej, wynajęcie pokoju tygodniowe, kosztuje $3^1/_2$ szel: (złp. 7); w drugiej, $2^1/_2$ szel: (5 złp:). Przy tym zakładzie są kawiarnie, łazienki, umywalnie i tym podobne dogodności. Prócz tego, Towarzystwo dostarcza swoim lokatorom niektóre gazety, pisma perjodyczne, i pozwala im użytkować z bibljoteki dobremi i pożytecznemi książkami napełnionej. Podobne zakłady mają być urządzone we wszystkich parafjach *Londynu.* — Pewien Jegomość starając się dość długo o rękę pięknej i bogatej, ale za wiele ceniącej się Panienki, gdy przewidział, że trzyma go, jak to mówią, w *zapasie*, zapytał: czy może cieszyć się pewniejszą nadzieją posiadania jej ręki? »Trzeba mi jeszcze zostawić czas do namysłu" odpowiedziała. »O! ja go Pani zostawię na tak długo, jak żaden z jej kochanków, bo na całe życie.... adieu."

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Badowski Ign: Oby: z Radomia; Czerwiński Mich: Oby: z Stoczek; Deliszczew Szym: Urzęd: z Lublina; Głębocka Izabella Oby: z Wólki; Gulman Edw: Nacz: Banku z Żytomierza; Juchniewicz Jan Urzę: z Węża; Jaworski Hipolit b. Kap: Wojsk Ces:-Ros: z Buska; Kowalska Marjanna Oby: z Wielko-woli; Kłyszyński Piotr Ob: z Grabicy; Mieroszewska Tekla Ob: z Krakowa; Mierzejewski Winc: Ob: z Pułtuska; Rudnicki Jak: Oby: z Krzyżanowa; Sokolnicki Adolf Naucz: z Rawy; Szpilewski Adolf Oby: z Rossji; Sadkowski Ant: Prok: Krók: z Radomia; Żelewski Emil Oby: z Kącina. (G. P.)

DONIESIENIA.

Wozownie i tyleż Stajni, które z powyższym Lokalem, lub oso bno, mogą być wynajęte. Wiadomość co do lokalności na miejscu, u właściciela domu P. Endler, a co do umowy o najem i t.d., u Urzędnika Magistratu Nowickiego, Administrującego tymże domem, (którego codzienie w Biurze zastać można, lub w mieszkaniu jego pod Nr 1334 przy ulicy Sto-Krzyzkiej, wprost Jasnej), powziętą być może.

Komisarz Administrac: Cyrk: 2 i 3. Stosownie do uchwały Rady Familijnej na dniu 14/26 Września r. b. dopełnionej, zawiadamia niniejszym, iż w d. 21 Września (3 Październ:) r. b. o godzinie 10 z rana, pod Nr 346, przy ulicy Rynek Nowego Miasta, sprzedane zostaną przez publiczną licytację różne Ruchomości, Sprzęty gospodarskie i t. p., do spadku po niegdy Józefie Rejnhold należące, a to za gotowe pieniądze zaraz po przybiciu płacić się mające. — Janiszewski.

Przy ulicy Sto-Jańskiej pod Nr 19, na 1m piętrze, jest do wynajęcia każdego czasu porządny POKÓJ KAWALERSKI, przy Familji. — Tamże jest do sprzedania TOŁUB z czarnych baranów, nowy, suknem szaraczkowym pokryty. Wiadomość codziennie do godziny 9ej z rana.

Potrzebny jest FOLWARK, mający obszerności od 7 do 9 włók, w gruncie dobrym, z tej strony Wisły, bez pośrednictwa Faktorów. Bliższa wiadomość przy ulicy Kanonja Nr 79, na dole.

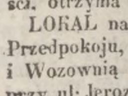

Dwa FORTEPJANY, jeden zupełnie nowy, drugi mało używany, są do sprzedania lub najęcia, pod Nr 617 przy ulicy Danielewiczowskiej, w pałacu Bibljoteką Załuskich zwanym, w oficynie przy bramie, na 1m piętrze.

Knaize Karolina, AKUSZERKA, ma zaszczyt zawiadomić Szan: Damy zaszczycające ją zaufaniem, iż mieszkanie swe przeniosła z Krak:-Przedm:, na ulicę Piwną pod Nr 95 do domu P.Powickiego; przytym Osoby przyjeżdżające z prowincji i tutejsze dla odbycia tej słabości, mogą u mnie znaleść stosowne miejsce, a dla zupełnie Ubogich, udziela pomoc bezpłatną.

Świeżo założony SKŁAD PŁÓTNA webowego, kopowego i irlandzkiego, oraz CHUSTEK płóciennych, w Składzie Sukna J. Glücksohna przy ulicy Bielańskiej w Hotelu Lipskim pod Nr 603, poleca się względom łaskawej Publiczności, tak co do dobroci Towarów, jakoteż i cen bardzo umiarkowanych; z zaręczeniem, że gdyby się w Płótnie pokazała najmniejsza cząstka bawełny, natenczas na żądanie kupującego, płótno wymienione, lub pieniądze zwrócone będą.— Do tegoż Handlu nadszedł świeży transport Sukna, Kortów i Syberyny, z najcelniejszych Fabryk.

Dnia 23 z. m. zgubiony został pomiędzy Młocinami a Utratą, PASZPORT, wydany przez Rząd Pruski w mieście Gdańsku, na rok jeden; zamieszczone są w nim następujące Osoby, jako to: Jan Kachne z Żoną Anną Marjanną i Córką Teressą, wychowańcem Jankowskim Władysławem, i Parobkiem Fryderykiem Drath. Uprasza się łaskawego Znalazcę, aby raczył oddać w Warszawie pod Nr 222 przy ulicy Mostowej, gdzie oprócz wdzięczności, otrzyma stosowną nagrodę.

LOKAL na 1m piętrze, składający się z 6 Pokoi z Balkonem, Przedpokoju, Kuchni angielskiej, Drwalni i Piwnicy, ze Stajnią i Wozownią lub bez, jest do wynajęcia od 1go Października, przy ul: Jerozolimskiej Nr 1582 D/2, w bliskości kolei żelaznej.


KABRYOLET wiedeński, z wierzchem zdejmowanym, mało używany; KARETA angielska, zdatna do miasta i podróży; KOCZ używany, landarowy, zdatny do podróży; KOCZOBRYK z fordekiem, zdatny do podróży, są do sprzedania przy ul: Bielańskiej w Zajeździe Białostockim pod Nrem 608. Wiadomość u Szwajcara.

Pod Nr 1249 przy ulicy Nowy-świat, jest do wynajęcia od Sgo Michała r. b., LOKAL na 1m piętrze, składający się z 7u Pokoi, Kuchni angielskiej, Piwnicy, Góry, Drwalni, Stajni i Wozowni; wrazie potrzeby, mogą być dodane jeszcze 4ry Pokoje. Wiadomość na 2m piętrze u Gospodyni.

Paweł Jarczyński, Krawiec Męzki, przy ulicy Długiej Nr 557, na Potkańskiem, wprost Hotelu Polskiego i Niemieckiego, utrzymujący Magazyn UBIORÓW GOTOWYCH, ma zaszczyt polecić się Sz: Publiczności z stałemi cenami onychże, a mianowicie: Paletoty zimowe z kamlotową podszewką od zł. 140 do 160; Tużurki z podszewką kamlotową zł. 90, z jedwabną zł. 100; Spodnie czarne kortowe od zł. 33 gr. 10 do 40; Kamizelki kaszemirowe i inne, po cenach różnych ale najumiarkowańszych; przyjmuje także wszelkie obstalunki powierzone, zapewniając najakuratniejszą robotę i rychłe wykonanie.


Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania MAGAZYN STROJÓW i SUKIEN Damskich, przy ulicy Miodowej pod Nr 484, w pałacu Kochanowskich.

Mamy zaszczyt zawiadomić interesowanych, że wspólka exystująca między *Stanisławem Lilpop* i *Bazylim Zakrzewskim*, od dnia 1go Października 1848 r., rozwiązuje się, i że każdy osobno Fabrykę MACHIN ROLNICZYCH, na swój rachunek prowadzić będzie, to jest: *Stanisław Lilpop*, przy Fabryce Machin Banku Polskiego na Solcu, a *Bazyli Zakrzewski* w dawnem miejscu, byłem Laboratorjum Wojskowem.— Przytem uprasza się Szanownych Obywateli, mających rachunki z powyższą Współką, ażeby należytość do dnia 10go b. m. zaspokoić raczyli.— *Stanis: Lilpop* i *Bazyli Zakrzewski.*

Z powodu wyjazdu, jest POKÓJ obszerny do najęcia, przy ulicy Krak:-Przedm: Nr 397, wprost Sgo Krzyża. Wiadomość na dole, w Sklepiku Wiktuałów.

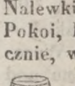
O zgubionych na ulicy KOLCZYKACH, w czasie Karnawału w r. 1846, można powziąść wiadomość na Saskim placu, w pierwszej oficynie z gankiem, na lewo, idąc z Krako:-Przedm:, na dole, w mieszkaniu Raczanowskiej, codziennie od godziny 12ej do 2ej z południa.

Z przyczyny wyjazdu, są do sprzedania **MEBLE** palisandrowe i mahoniowe, przy ulicy Nowy-świat pod Nr 1307, w bramie na dole.


Pod Nr 524 przy ulicy Podwal, na 1m piętrze, są do sprzedania z wolnej ręki: MEBLE jesionowe, Łóżka, Kredens, Biórko, Stół jadalny, Obraz olejno malowany, Mundur Urzędnika Komun: Ląd: Wodnej, Kapelusz stósowany, Szpada, Kandelabry, Garderoba mezka, Bielizna, Szkło, Porcelana, i różne Sprzęty gospodarskie, Płaszcz niedźwiadkami podszyty, oraz Algierka elkowa.


Pod Nr 729 przy ulicy Leszno, jest do sprzedania POWÓZ z fordekiem, podstarzały, do podróży i w mieście użyć się mogący; oraz 3 KONIE litewskie gniade, z uprzężą na 4ry konie w szory. Wiadomość u Stróża miejscowego.

Do najęcia od Sgo Michała r. b. w domu Nro 2241 przy ul: Nalewki, na 2m piętrze od frontu, LOKAL składający się z 4ch Pokoi, Kuchni, Spiżarek, Piwnicy i Drwalni, kwartalnie lub rocznie, w cenie 40 dukatów. Wiadomość w tymże lokalu.


Do głównego Składu przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod Nr 477 w domu Boka, nadszedł pierwszy transport **KAWJORU** Astrachańskiego świeżego, zupełnie mało-solonego, z Kantoru Braci Sapożników.— A. *Kucharkin.*

UWIADOMIENIE Z KRAKOWA.

W dniu 16 Października r. b. o godz: 3ciej po południu, rozpocznie się w domu pod Liczbą 86 przy ulicy Grodzkiej w *Krakowie*, za gotową srebrną monetę, sprzedaż przez licytację publiczną, **WIN** WĘGIERSKICH w beczkach i butelkach, w różnych gatunkach, z znanego powszechnie Handlu ś. p. Marcina *Soczyńskiego;* z których najstarsze są z r. 1779, i lat następnych aż do roku 1847. O czem się Szanowną Publiczność niniejszem zawiadamia.



Przy ulicy Zatyłki (wchodzi się bąć z ulicy Elektoralnej, bąć z Żelaznej Bramy przez Koszary Mirowskie) pod Nr 937/8, na dole po lewej stronie, są do sprzedania: FORTEPJAN mahoniowy, używany, o 6½ oktawach; Obrazy olejne, Żyrandol brązowy, Lustro stojące Trimeaux zwane, Zegar stołowy, i Rygały Sklepowe, zdatne do rozmaitych procederów; wszystkie te przedmioty nisko oznaczoną mają cenę. —W tymże domu, są różne LOKALE z 3ch i 4ch Pokoi, wraz z Kuchniami, etc., do najęcia.

W dniu 28 z. m., przechodząc ulicą Pawią, Dziką, przez dom przechodni Wgo Jakóba Mławskiego, oraz ulice Nalewki i Święto-Jerską, zgubiono **PORTMONAJE**, w którym znajdowało się papierami Bankowemi Złp. **390**, oraz drobną srebrną monetą niewiadoma kwota.— Łaskawy Znalazca, mając na względzie, że kwota ta stanowiła jedyny fundusz Emeryta i to kaleki, raczy powrócić takową na ręce Gospodarza domu Nro 1403 przy ulicy Marszałkowskiej, za co prócz dozgonnej wdzięczności, przeznacza się Złotych Polskich **100** w nagrodę.

Podpisany Rejent, w dalszym ciągu obwieszczenia, zawiadamia, że licytacja RUCHOMOŚCI po ś. p. Andrzeju Brzezińskim, w domu przy uli: Pokornej pod Nr 2217 B, na dzień 15/27 Września r. b. ogłoszona, jako niedoszła do skutku, rzeczywiście odbywać się będzie w d. 20 Września (2 Października) r. b. i następnych, zawsze od godz: 3 po południu; sprzedawane będą różne Ruchomości, jako to: Meble mahoniowe i inne, Garderoba, Bielizna, Obrazy, Srebra, Kosztowności, Porcelana, Szkło, Powozy, Konie, Wina, Miedź, i Bibljoteka, za gotowe zaraz w monecie płacić się mające pieniądze.— *Masłowski*, Rejent K. Z.

B A N K   P O L S K I.

Podaje do wiadomości, że w dniu 29 Września (11 Października) r. b. o godzinie 11 z rana, w Sali Posiedzeń Banku Polsk:, odbędzie się po zniżonej cenie licytacja in plus, na sprzedaż ogółową GRUNTÓW, Zabudowań i Inwentarza ruchomego, pozostałych po zwiniętym Zakładzie Cegielnianym we wsi Pomiechowcu w Gub: i Pow: Płockim, pod twierdzą Nowogeorgiewską położonej. Pretium fisci ustanawia się o 30% niżej od szacunku pierwotnego, czyli na Rsr. 6093 k. 60½. Wadjum zaś na Rsr. 609, które winno być złożone w gotowiźnie, lub papierach publicznych, nieutrzymującemu się przy licytacji zostanie zaraz powrócone. Bliższe warunki licytacji są do przejrzenia w godzinach Służbowych w Wydziale Przemysłu Banku Polskiego, i u miejscowego Dozorcy. Prezes, Radca Tajny, J. *Tymowski*.

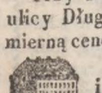
Naczelnik Kancelarji, *Łubkowski*.

W domu Nro 372, na Krako:-Przedm:, blisko Dobroczynności, są do wynajęcia w każdym czasie, 7m POKOI, na 2m piętrze od frontu, z Stajnią i Wozownią;— SKLEP z mieszkaniem, i Piwnicą dużą, przy rogu ulicy Krakow:-Przedm: i Bednarskiej.— 4ry POKOJE na 3m piętrze od frontu, Stajnia, i dwie Wozownie, przy ulicy Dziekanka. Wiadomość u Rządcy domu pod Nrem 372.



Przy ulicy Nalewki w domu Zajezdnym Libasa Nr 2247, są do sprzedania dwa OGIERY rosłe, po lat 5 mające, maści skarogniadej, do zaprzęgu ujeżdżone; o cenie ich dowiedzieć się można na 1m piętrze tegoż domu, w mieszkaniu narożnym od ulic Gęsiej i Nalewki.

Trzy POKOJE i KUCHNIA, na 1m piętrze od frontu, przy ulicy Długiej pod Nr 592, obok Komisji Sprawiedliwości, za pomierną cenę do najęcia razem lub częściowo. Wiadomość tamże.



Oddzielny DOM, w którym są 3 pomieszkania, o 3ch i 4ch Pokojach, z Kuchniami angielskiemi i wszelkiemi dogodnościami, przyległy posesji pod Nr 2449 przy ulicy Żelaznej i Nowolipie, jest do najęcia pod korzystnemi warunkami od Sgo Michała w całości lub częściowo; kto-by chciał, może mieć Stajnie, Wozownie i Ogród. Wiadomość w pałacyku u właścicielki.

Cztery POKOJE, z Kuchnią angielską, Wozownią i Stajnią, do najęcia od Sgo Michała r. b. przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1372. Wiadomość na miejscu u Rządcy.

Nowo otworzona Szkoła Żeńska prywatna, upoważniona od Rządu, przy ulicy Miodowej w domu Wgo *Lipkau* Nro 489 lit: C, wprost Sądu Apellacyjnego, poleca się Szano: Rodzicom i Opiekunom; a usilnem mojem staraniem będzie podjęty obowiązek jak najakuratniej wypełniać.— Julja *Hochedlinger*.

Żądany jest GUWERNER dobrej konduity, posiadający upoważnienie, do 3ch Chłopców, do miasta blisko kolei żelaznej; o bliższych szczegółach co do żądania i umowy, zgłosić się do P. Brühl Fabrykanta Pojazdów, w pałacu Zamojskich, naprzeciw Banku.

W dniu 17/29 Września r. b., przy wsiadaniu do karety przed pałacem Lewińskich na Nowym-świecie, lub przy wysiadaniu, w bramie pałacu Mostowskich, zgubiono BRANSOLETKĘ w kształcie rożańca, którego paciorki były z różnych kamieni, między innemi z lapis-lazulli, kornaliny i t. p. Znalazca raczy odnieść do pałacu Mostowskich, podług wskazania Szwajcara. Nagroda zapewnia się, jaką sam znalazca oznaczy.



OSOBA dokładnie z myślistwem obeznana, i dobrej konduity, udowodnić to mogąca świadectwami, może być umieszczoną za STRZELCA, u Dziedzica dóbr Młocin pod Warszawą.

Z Kantoru Informac: ulica Krak:-Przedm: Nr 415.

OSOBA posiadająca zdolność do Krawieczczyzny lub Strojów, któraby życzyła sobie do współki założyć Magazyn Mód, za zgłoszeniem się do powyższego Kantoru, bliższą otrzyma informację.

Są do sprzedania za bardzo małą cenę, z powodu wyjazdu, dwa PANTALJONY, jeden mahoniowy o 5ciu oktawach; drugi z drzewa orzechowego, z mechaniką angielską, o 6 oktawach.

OSOBA w średnim wieku, posiadająca wyższe wykształcenie, która już wychowywała poruczane jej od dzieciństwa aż do uzupełnienia edukacji Dzieci, pragnie zastąpić Rodziców, w pielęgnowaniu drobnych albo podrastające szczególniej Panny, a przeszłość najlepszą będzie rękojmią przyszłości.

Z Kantoru Zleceń przy ul: Wierzbowej N.473c.

Potrzebna jest do nabycia KOLONJA z Zabudowaniami i Inwentarzem, w bliskości Warszawy lub której Stacji kolei żelaznej, którejby szacunek wynosił około 7miu tysięcy. Wiadomość w powyższym Kantorze.

MACHINA Autograficzna, za pomocą której, można odbić kilkaset kopij Pisma, Nót lub Rysunku, jest do nabycia za cenę zniżoną. Wiadomość bliższa w domu W. Bernarda Nro 2768, przy ulicy Alexandrja, w oficynie po lewej ręce, pod drugim gankiem, od godziny 11ej z rana do 6ej wieczór.

MIESZKANIE dla Kawalerów, złożone z 3ch Pokoi, obszernych od frontu, z widokiem na ulicę Rymarską, Leszno i Tłumackie, na 3m piętrze, w domu narożnym przy ulicy Przejazd i Leszno pod Nr 653/4, do odnajęcia w całości lub do współki.

Dziś rano ciepła stopni 8. Wczoraj w południe 11.

TEATR WIELKI. Dziś, Finał z 2go Aktu *Łucji* i Balet *Gizella*.— Jutro, *Linda*.

Podpisany, nabył od P. Andrzeja Kotulińskiego cały ZAKŁAD GOSPODARSTWA do Traktjerni należący, przy ulicy Gołębiej pod Nr 172, na 1m piętrze, gdzie już od lat 30 ten Zakład exystuje. Nowy Nabywca dołoży usilnego starania swego, aby zjednać sobie łaskawe względy Szanownych Gości.— Objady każdodzienne złożone z 4ch Potraw po zł. 1, dla abonowanych miesięcznie po zł. 28; zaś Śniadania i Kolacje po różnej cenie dawane będą.

Franciszek Dębowski.